

UZASADNIENIE

Formularz UK 1	Sygnatura akt	IV K 229/19	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
1. USTALENIE FAKTÓW			
1.1. Fakty uznane za udowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1	A. K. (1)	Punkt 1 sentencji wyroku.	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
Na terenie posesji W. 15 na piętrze usytuowanych jest kilka mieszkań,	zeznania E. G.	301 v. II 557 v. - 558 I sąd.	

zajmowanych m.in. przez J. M., D. O., E. G., M. K..			
Oskarżony A. K. (1) jest osobą nadużywającą alkoholu, bywającą agresywną pod jego wpływem. W ostatnim półroczu przed zdarzeniem pomieszkiwał u D. O. (ps. (...)), którego mieszkanie i ich właściciel byli znani z częstych libacji alkoholowych i obecności różnych osób, które przychodziły do D. O. na spożywanie alkoholu. Sam A. K. bywał wtedy niekiedy agresywny, łącznie z groźbami zniszczenia drzwi, gdy D. O. nie chciał go wpuścić do mieszkania.	zeznania E. G.	157 v. I 558 v. I sąd.	
wyjaśnienia oskarżonego A. K.	61 v. - 62 I		
zeznania R. Ż.	44 v. I		
zeznania B. B.	30 v. - 31 I 578 - 578v. I sąd.		
zeznania Z. S.	36 v. - 37 I		
zeznania P. S.	366 v. - 367 I		
Także pokrzywdzony Ł. K. (1) był osobą nadużywającą alkoholu. Alkohol wyzwał u niego zachowania agresywne, do tego siostra podejrzewała go też o używanie narkotyków. Na początku stycznia 2019 r.	zeznania M. K.	66 v. I 553 v. - 554 I sąd.	

<p>pokrzywdzony powrócił z pracy w Niemczech i zamieszkał u swojej siostry M. K.. W związku z tą agresją w dniu 16 stycznia 2019 r. jego siostra musiała go wyrzucić z mieszkania.</p>			
<p>zeznania M. K.</p>	<p>k. 316 II</p>		
<p>W nocy z 16/17 stycznia 2019 r. pokrzywdzony spał u J. M.. Rano spotkała go mieszkająca na tym piętrze E. G.. Pokrzywdzony chciał doładować u niej telefon. Nie miał żadnych śladów pobicia, miał czystą odzież. Następnie, gdzieś około godz. 10.00 D. O. z A. K. weszli do mieszkania J. M.. Tam doszło do awantury, po której J. M. wygonił obu z mieszkania i następnie się zamknął. Uprzednio interweniował jeszcze u M. K. aby ta pomogła mu usunąć gości ale sąsiadka odmówiła, uważając, że to jego goście.</p>	<p>zeznania D. O.</p>	<p>332 II 555 – 556 I sąd.</p>	
<p>zeznania E. G.</p>	<p>302 – 303v. II 558 I sąd.</p>		
<p>Następnie na klatce schodowej przy mieszkaniu D. O. doszło do jakiejś szarpaniny, najprawdopodobniej z udziałem oskarżonego i pokrzywdzonego, podczas której jedna z tych osób mówiła do drugiej „ja ci stawiam, a ty mnie straszysz kolegami”. Następnie osoby te weszły</p>	<p>zeznania E. G.</p>	<p>157 v. I 303 v. II 558 I sąd.</p>	

najprawdopodobniej do mieszkania D. O..			
W dniu 17 stycznia 2019 r. ok. 14.00 pokrzywdzony Ł. K. pojawił się w pobliskim sklepie PPHU (...) na ul. (...), gdzie kupił 0,5 litra wódki gruszkowej. Był wtedy z oskarżonym A. K.. Mężczyźni nie zachowywali się agresywnie, w tym względem siebie. Byli pod wpływem alkoholu. Pokrzywdzony nie miał żadnych widocznych obrażeń czy śladów wskazujących na to aby się z kimś bił.	zeznania S. O.	92 I 576 v. - 577 I sąd.	
zeznania R. L.	104 v. I		
protokół oględzin	115 – 120 I		
Okolo godz. 15.00 pokrzywdzony Ł. K. pukał do drzwi M. K., także zamieszkałej na tym piętrze. Chciał otrzymać papierosa. Coś w jego wyglądzie się jej nie spodobało bo zwróciła mu uwagę na wygląd, pytając co się mu stało.	zeznania E. G.	304 I	
Ok. godz. 15.30 – 16.00 w mieszkaniu należącym do J. M. przy ul. (...) doszło do jakiegoś incydentu, w trakcie którego przypadkowo wybito szybę w oknie mieszkania.	zeznania B. B.	30 v. I 578 – 578 v. I sąd.	
160 v. I			

577 – 578 I sąd.			
zeznania A. K.			
36 v. I			
zeznania Z. S.			
wyjaśnienia oskarżonego A. K.	62 I		
W pewnym momencie, gdzieś w przedziale godz. 16.30 – 19.30, na terenie posesji przy ul. (...) pojawił się S. O., który – gdy zobaczył wybitą szybę w oknie - zaczął dobijać się do mieszkania D. O., chcąc aby mu otworzyć drzwi to wymieni szybę w oknie. Ostatecznie nie został jednak przez nikogo wpuszczony do mieszkania.	zeznania L. S.	170 v. I 577 I sąd.	
zeznania E. G.	157 v. I 304 v. - 305 I 558 I sąd.		
zeznania S. O.	557 I sąd.		
W związku z wybiciem szyby oskarżony A. K. najprawdopodobniej z pokrzywdzonym Ł. K. udali się z owym wybitym oknem do zakładu (...). B. - L., mieszczącego się na ul. (...). Pojawili się tam tuż przed zamknięciem zakładu, ok. godz. 17.00. Było pod wpływem alkoholu. Po	zeznania A. L.	143 I 154 v. I 559 – 559 v I sąd.	

tym jak się okazało, że nie jest możliwa naprawa w tym samym dniu, zaczęli zachowywać się agresywnie. Pozostawili jednak okno oraz adres. Normalnie taka usługa jest dodatkowo płatna ale z uwagi na agresywne zachowanie klientów, właścicielka warsztatu postanowiła dostarczyć nazajutrz okno na podany adres.			
zeznania M. J.	140 v. I 559 v. - 560 I sąd.		
wyjaśnienia A. K.	62 – 62 v. I		
W dniu 17 stycznia 2019 r. pokrzywdzony Ł. K. ponownie pojawił się ok. 17.50 w sklepie PPHU (...) na ul. (...). Tym razem w sklepie był sam. Nadal nie posiadał żadnych obrażeń wskazujących na to aby ktoś go pobił, przy czym był pod większym wpływem alkoholu. Poprosił znajomą sprzedawczynię S. O. o wezwanie taksówki, co ta uczyniła. Dodatkowo kupił też 100 g kolorowej wódki. Potem na telefon komórkowy sprzedawczynie przyszła informacja, że zlecenie zostało odwołane.	zeznania S. O.	92 – 93 I 576 v. I sąd.	
zeznania M. K.	87 I		
Wraz z D O. pokrzywdzony Ł. K. pojechał o	zeznania M. K.	66 v. I	

<p>godz. 17.59 zamówioną taksówką kierowaną przez P. S. po pieniądze zaoszczędzone na pracy w Niemczech do siostry M. K. na ul. (...). D. O. pozostał początkowo w taksówce, a Ł. K. udał się do mieszkania siostry. W związku z przedłużającą się nieobecnością klienta, taksówkarz kazał D. O. opuścić taksówkę, rejestrując ostatecznie cały kurs jako odwołanie zlecenia. D. O. nie wszedł potem do mieszkania M. K., na Ł. K. czekał na klatce schodowej. W mieszkaniu Ł. K. cechował się agresją słowną. Od siostry wziął 100 zł. Nie miał wtedy widocznych obrażeń ciała. Także D. O. nie skarżył się na to aby oskarżony go uderzył.</p>		<p>171 v. I</p> <p>553 v. - 554 v. I sąd.</p>	
<p>zeznania D. O.</p>	<p>191 v. I</p> <p>332 II</p> <p>555 – 555v. I sąd.</p>		
<p>zeznania P. S.</p>	<p>260 v. II</p>		
<p>252 II</p>			
<p>pismo</p>			
<p>Pokrzywdzony wrócił z D. O. do mieszkania D. O.. Był tam też oskarżony A. K.. Zaczęli dalej pić alkohol. Potem D. O., będąc pod znacznym wpływem alkoholu, poszedł spać</p>	<p>zeznania D. O.</p>	<p>54 I</p> <p>332 v. II</p> <p>555 – 556 I sąd.</p>	

i nie slyszal dalszego przebiegu zdarzen.			
wyjasnienia oskarzonego A. K.	62 – 62 v. I		
W czasie libacji, najprawdopodobniej na skutek jakiegoś oblania się lub zsikania, pokrzywdzony Ł. K. zdjął spodnie, pozostając już dalej w majtkach.	zeznania D. O.	555 I sąd.	
<p>W którymś momencie w mieszkaniu D. O. doszło do jakiejś awantury między pokrzywdzonym Ł. K., a oskarżonym A. K.. Pokrzywdzony zaczął zachowywać się agresywnie, oskarżony odpowiedział agresją. Doprowadzając go do upadku, zaczął następnie uderzać pięściami i kopać pokrzywdzonego po całym ciele, w tym głowie. Bił wtedy sam, nie uczestniczył w tym D. O..</p> <p>Zadanych ciosów musiało być łącznie co najmniej kilkanaście, przy czym w samą głowę co najmniej 8 – 10, nie wykluczając większej liczby. W obrębie głowy były bardzo rozległe obszary objęte podbiegnięciami krwawymi, na które mogło się złożyć kilka urazów.</p> <p>Można wyróżnić także co najmniej dwa urazy godzące w szyję.</p> <p>W tkance podskórnej mięśni grzbietu</p>	wyjasnienia oskarzonego A. K.	62 – 62 v. I 553 I sąd.	

stwierdzono łącznie 5 podbiegnięć krwawych, świadczących co najmniej o kolejnych 5 urazach.

Charakter stwierdzonych obrażeń wskazuje, że nastąpiły one raczej jednocześnie co nie wyklucza ewentualności, że powstanie tych obrażeń było oddzielone jakąś przerwą 1h – 2 h.

Stwierdzone podczas sekcji zwłok obrażenia w postaci sińców i otarć naskórka powłok oraz podbiegnięć krwawych tkanki podskórnej i mięśni, a także złamania żuchwy powstały od silnych i bardzo silnych urazów narzędziem tęnym bądź tępokrawędzistym. Mogły powstać od uderzeń pięścią i kopnięć. Na skutek ciosów oskarżonego pokrzywdzony Ł. K. zmarł śmiercią gwałtowną wskutek urazów głowy z wylewami krwi do jamy czaszki oraz masywnym obrzękiem mózgu z wklinowaniem migdałków mózdzku do otworu potylicznego wielkiego.

Na twarzy pokrzywdzonego znajdowało się kilka otarć naskórka usytuowanych w różnych miejscach (szczegóły w treści opinii – k. 207).

Od strony medycznej da się określić, że ujawnione u zmarłego obrażenia powstały krótko przed

zgodne, na kilkanaście godzin przed zgonem. Bliżej ustalenie tego momentu możliwe jest tylko podczas oględzin zwłok na miejscu.

Nie da się też od strony medycznej określić, w którym momencie pokrzywdzony stracił przytomność. W pewnym momencie na pewno musiał ją utracić w związku z powiększaniem się obrzęku.

Obrażenia, jakich doznał Ł. K., w postaci otwartego złamania żuchwy oraz rany prawej małżowiny usznej, powodowały silne krwawienie. Przy założeniu, że pokrzywdzony miałby się przemieszczać w pozycji pionowej, krwawienie to powinno spowodować zabrudzenie krwią odzieży na przedniej powierzchni ciała. Brak tych zabrudzeń przemawia za wnioskiem, że obrażenia te powstały gdy pokrzywdzony znajdował się w pozycji leżącej bądź też natychmiast upadł po ich doznaniu.

Najprawdopodobniej przy tym pierwotnie pokrzywdzony leżał twarzą do podłogi, a potem na skutek działania innej osoby został obrócony twarzą do góry i wówczas włożono mu ogórek do ust.

opinia biegłej E. M.

279 – 292 II

opinia sekcyjna	206 - 211 II		
opinia biegłego J. Z.	447 III sąd. 575 v. - 576 v., 578 I sąd.		
opinia biegłej E. M.	574 v. - 576 I sąd.		
<p>Na prawej ręce pokrzywdzonego był sińce i otarcia naskórka, które mogły powstać od uderzenia pięścią w inny przedmiot, w twardą powierzchnię, również w ciało ludzkie.</p> <p>Na rękach S. O. nie ujawniono żadnych śladów obrażeń.</p> <p>Na rękę D. O. widać zmianę w postaci otarcia naskórka na lewym policzki i jest też sinięć na kciuku lewej ręki. Ten ostatni mógłby ewentualnie powstać w mechanizmie uderzenia w jakąś twardą powierzchnię.</p> <p>U oskarżonego A. K. widoczne są otarcia naskórka na twarzy i otarcie naskórka na grzbietowej powierzchni śródreżcza lewej ręki i na dłoniowej powierzchni też lewej ręki na wysokości kłębu kciuka. Był też sinięć na grzbietowej powierzchni nosa. Ponadto w materiale fotograficznym są widoczne prawdopodobnie sińce na goleniach i kolanach. Co</p>	opinia biegłego J. Z.	577 v. - 578 I sąd.	

<p>do czasu ich powstania nie można się wypowiedzieć.</p> <p>Podczas uderzania pięściami nie zawsze powstają ślady na rękach. Obrażenia na rękach oskarżonego nie są ma tyle charakterystyczne żeby można było stwierdzić, że powstały one akurat na skutek uderzania pięścią czy otwartą ręką.</p>			
protokół oględzin	43 – 44 I		
protokół oględzin	39 – 40 I		
protokół oględzin	41 – 42 I		
Na butach oskarżonego znaleziono ślady krwi pokrzywdzonego Ł. K. (szczegóły w treści opinii)	opinia UM w Ł.	227 – 233 v. I	
Na ubraniu pokrzywdzonego znajdowało się zbyt mało śladów krwi aby - realnie patrząc – rozważyć wariant przeniesienia pokrzywdzonego z innego miejsca, gdzie miałby być bity.	protokół oględzin	39 – 40 I	
opinia biegłego J. Z.	447 – 447 v III		
opinia biegłej E. M.	573 v. - 575 I sąd.		
Pod paznokciami zmarłego pokrzywdzonego ujawniono obecność krwi ludzkiej. W materiale tym, z wysokim prawdopodobieństwem,	opinia	233 v. II	

oznaczono DNA oskarżonego A. K..			
<p>Jedyne ślady krwi na terenie posesji ujawniono w mieszkaniu należącym do D. O., gdzie znaleziono ciało zmarłego pokrzywdzonego.</p> <p>Ślady krwi w mieszkaniu D. O. są generalnie zbyt skąpe jak na wersję aby pokrzywdzony został pobity wyłącznie w mieszkaniu ale nie da się tego kategorycznie wykluczyć. Mechanizm powstania zabrudzeń wskazuje na przemieszczanie źródła krwi (tu: krwawiącej głowy pokrzywdzonego) na podłogę z wysokości około 40 – 50 cm w ruchu z lewa (od wejścia do pokoju) na prawo (do wnętrza pokoju). Towarzyszące głównej plamie rozpryski mogły powstać w tym samym czasie, jako skutek wydychania powietrza z zakrwawionych dróg oddechowych przez żyjącego jeszcze pokrzywdzonego. Należy wykluczyć powstanie przedmiotowych plam rozpryskowych w czasie ruchu zakrwawionej owłosionej okolicy ciała, albowiem pokrzywdzony miał niemal całkowicie zgolone włosy.</p> <p>Na odzieży pokrzywdzonego nie ujawniono zabrudzeń wskazujących na</p>	opinia biegłej E. M.	<p>279 – 292 II</p> <p>439 – 443 III</p> <p>573 v. - 576 v. I sąd.</p>	

przemieszczanie się w pozycji spionizowanej lub przebywanie ze spionizowanym tułowiem, w czasie gdy krwawił. Nie stwierdzono także zabrudzeń od krwi na kończynach górnych, które zazwyczaj powstają w akcie obronnym lub dotykania zadanych obrażeń. Nie można wykluczyć, że Ł. K. był uderzany w mieszkaniu D. O., a krwawienie nastąpiło po przyjęciu pozycji horyzontalnej lub zbliżonej do horyzontalnej, na podłodze. Tak postawiona teza koresponduje z mechanizmem powstania śladów krwi Ł. K. (1) na butach A. K..

Od strony śladów nie można wykluczyć, że Ł. K. został przeniesiony w pozycji horyzontalnej z miejsca zadawania mu obrażeń na miejsce ujawnienia zwłok. Zwraca uwagę fakt braku śladów skapywania lub rozmazań krwi od wejścia do mieszkania do miejsca położenia zwłok, co nie pozwala wykluczyć użycia zabezpieczenia krwawiącej głowy pokrzywdzonego.

Mechanizm powstania zabrudzeń na przyśrodkowej krawędzi podeszwy lewego buta A. K. wskazuje, że mogły powstać jako skutek nanoszenia krwistego aerozolu powstałego w czasie wydechu

<p>powietrza przez Ł. K., po zaistnieniu krwawienia w obrębie dróg oddechowych, gdy głowa pokrzywdzonego znajdowała się w znacznej bliskości i niemalże równolegle do krawędzi podeszwy. Nie można wykluczyć, że przedmiotowe rozpryski powstały jako skutek kopania na źródło wynaczynionej krwi znajdującej się na poziomie podeszwy buta, przy czym uderzenie następowało czubem i piętą buta w niezabrudzone, w sposób znaczny, źródło krwi (tu głowę).</p> <p>(pozostałe ustalenia w treści poszczególnych opinii biegłej E. M.)</p>			
<p>protokół oględzin</p>	<p>8 – 10 I</p>		
<p>Oskarżony A. K. spędził noc w mieszkaniu D. O. – z pokrzywdzonym umierającym w tym czasie na podłodze i leżącym w górnej części stroju i majtkach. Pomimo uznawanych przez samego oskarżonego za „dziwne” odgłosów umierającego, oskarżony nie udzielił mu żadnej pomocy. Któraś z osób przebywających w lokalu dla żartu włożyła jeszcze potem w usta pokrzywdzonego ogórek kiszony bez śladów ugryzienia (najprawdopodobniej też był to oskarżony), a</p>	<p>wyjaśnienia oskarżonego A. K.</p>	<p>62 – 62 v. I</p>	

oskarżony A. K. narzucił mu na twarz fragment poszewki.			
zeznania D. O.	332 – 333 v. II		
protokół oględzin	6 – 7 I		
opinia	281 – 282 II		
W dniu 18 stycznia 2019 r. w godzinach 11.00 – 12.00 w mieszkaniu D. O. przy ul. (...) ponownie pojawił się S. O., tym razem wpuszczony do mieszkania przez D. O.. S. O. znajdował się wówczas pod wpływem alkoholu. W mieszkaniu znajdował się też wówczas oskarżony A. K.. S. O. dostrzegł leżącego na podłodze w samych majtkach pokrzywdzonego Ł. K., którego twarz była przykryta jakąś chustką (to jest owym fragmentem poszewski). A. K. mówił, że to jego kolega. W pierwszej chwili S. O. nie zwrócił uwagi na ślady krwi.	zeznania S. O.	46 v. – 47 I 557 - 557 v. I sąd.	
wyjaśnienia A. K.	62 v. I		
Chwilę potem, ok. godz. 12.00 A. L. z M. J. przywieźli na ul. (...) zamówione okno. Zostawili je na dole. Okno zabrali wtedy oskarżony A. K. z S. O., który wprowadził okna nie zamawiał, ale ostatecznie zapłacił za jego naprawę. Zanim zamontowali okno, obaj	zeznania A. B. - L.	143 I 154 v. I 559 – 559 v. I sąd.	

udali się jeszcze do pobliskiego sklepu.			
zeznania S. O.	47 I 194 v. I		
zeznania M. J.	140 v. I 559 v. - 560 I sąd.		
zeznania D. O.	556 I sąd.		
wyjaśnienia oskarżonego A. K.	62 v. I		
Po wniesieniu okna do mieszkania, S. O. zauważył, że mężczyzna na podłodze leży dalej nieruchomo i że obok głowy ma ślady krwi. Z powodu własnego stanu nietrzeźwości nie zapytał co się mężczyźnie stało ale spytał czemu ten mężczyzna ma chustkę na głowie. Wtedy oskarżony A. K. powiedział do niego aby „się nie interesował”. Nie chcąc mieć zatargu z A. K., S. O. nie drażył już tematu.	zeznania S. O.	47 I	
S. O. zapytał jeszcze D. O. czy leżący mężczyzna żyje czy nie. D. O. stwierdził wówczas, że nie wie czy pokrzywdzony śpi i czy żyje.	zeznania S. O.	54 I	
Z uwagi na zaniepokojenie stanem leżącego mężczyzny, S. O. po załatwieniu swoich spraw pojawił się ok. godz. 15.00 na II Komisariacie	zeznania S. O.	47 I	

<p>K. w Ł., zgłaszając, że w mieszkaniu znajduje się człowiek, który prawdopodobnie nie żyje. Wspólnie z policją przyjechał na miejsce. Pokrzywdzony leżał cały czas w tej samej pozycji. Oskarżony A. K., S. O. i D. O. zostali zatrzymani do wyjaśnienia, a ich ubrania zabezpieczone dla potrzeb postępowania. Podczas przejazdu na komisariat A. K. wspomniał jeszcze S. O., że ten nie żyjący mężczyzna był jego znajomym, przyjechał z Niemiec i że został przez kogoś pobity. Nie wspomniał wtedy, że też go bił.</p>			
<p>protokół zatrzymania</p>	<p>17 – 19 I</p>		
<p>protokół zatrzymania</p>	<p>22 – 24 I</p>		
<p>zeznania D. O.</p>	<p>555 v. I</p>		
<p>Przed kamienicą, na klatce schodowej czy poręczach nie było żadnych śladów krwi, które by sugerowały, że tam doszło do pobicia pokrzywdzonego Ł. K..</p>	<p>zeznania P. S.</p>	<p>366 v. II</p>	
<p>zeznania A. K.</p>	<p>372 v. II</p>		
<p>zeznania Ł. S.</p>	<p>369 v. II</p>		
<p>zeznania H. K.</p>	<p>375 v. II</p>		
<p>zeznania S. S.</p>	<p>378 v. II</p>		

zeznania B. M.	360 v. II		
zeznania P. M.	341 II		
zeznania E. G.	305 II		
Także oględziny w mieszkaniu J. M. nie wykazały śladów, które by pozwalały na wniosek, że to tam doszło do jakiegoś pobicia pokrzywdzonego Ł. K..	protokół oględzin	325 – 327v. II	
W chwili śmierci pokrzywdzony był pod bardzo znacznym wpływem alkoholu. We krwi ujawniono 3,31 promila, w moczu – 4,76 promila.	opinia toksykologiczna	109 I	
opinia sekcyjna	206 - 211 I		
Także oskarżony był pod w czasie zdarzenia wpływem alkoholu. Po zatrzymaniu go o godz. 15.45 w dniu 19 stycznia 2019 r., o godz. 18.11 został przebadany na zawartość alkoholu. Jeszcze wówczas wykazano 1,36 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.	PROTOKÓŁ	15	
Oskarżony A. K. ma 40 lat. Posiada obywatelstwo polskie., Dysponuje wykształceniem podstawowym. Jest kawalerem. Nie posiada dzieci na utrzymaniu. Nie posiada zawodu. Przed	dane osobopoznawcze	552 v. I sąd.	

osadzeniem utrzymywał się z prac dorywczych przy przeprowadzkach, osiągając dochody w kwocie ok. 1000 zł. Nie posiadał majątku.			
Posiada ogólnie dość pozytywną opinię z AŚ (szczegóły w treści opinii)	opinia o skazanym	531 v.	
Oskarżony był czterokrotnie karany za przestępstwa przeciwko mieniu, raz za pobicie i raz za naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariuszy, w tym odbywał już bezwzględne kary pozbawienia wolności (szczegóły w treści karty karnej i odpisach wyroków). W kwietniu 2017 r. wyszedł z ZK po odbyciu kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności za usiłowanie kradzieży w warunkach recydywy.	odpisy wyroków z informacjami o okresach odbywanych kar	247 – 248 II 238 – 241 II	
karta karna	611 – 613 I sąd.		
U oskarżonego brak jest przesłanek do kwestionowania jego poczytalności czy zdolności do udziału w rozprawie i samodzielnej obrony. Występują u niego zaburzenia osobowościowe (cechy dyssocjalne) oraz zespół zależności alkoholowej. Oskarżony kwalifikuje się do leczenia odwykowego na zasadach ogólnych.	opinia psychiatryczna	203 – 205 II	

1.2. Fakty uznane za nieudowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
Nie dotyczy.	Nie dotyczy.	Nie dotyczy .	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
Nie dotyczy.	Nie dotyczy.	Nie dotyczy	
2. OCena DOWOdów			
2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
1	zeznania B. B.	Brak generalnych podstaw do odmówienia jej wiary. Relacjonowała spójnie i przekonująco. Co do stłuczenia szyby i ogólnej sytuacji w mieszkaniu D. O., jej relacja korespondowała z wiedzą innych sąsiadów.	
zeznania Z. S.	Brak generalnych podstaw do odmówienia jej wiary. Relacjonowała spójnie i przekonująco. Co do stłuczenia szyby i ogólnej sytuacji w mieszkaniu D. O., jej relacja		

	korespondowała z wiedzą innych sąsiadów.	
zeznania E. G.	<p>Relacja świadka była ogólnie przekonująca. Świadek zeznawała spójnie i ogólnie bardzo przekonująco. Nie ujawniły się żadne powody, dla których miałyby zeznawać świadomie nieprawdę. Odnośnie tego co widziała na korytarzu, w ocenie Sądu najbardziej przekonujące były te wypowiedzi, w których wprost nie wskazywała uczestników jakiejś bijatyki czy szarpaniny. Bardziej tu przekonywała jej pierwsza relacja – gdzie przyznawała, że dobrze nie widziała kłócących się osób. Późniejsza wersja w ocenie Sądu była wynikiem spekulacji świadka kim one być musiały.</p>	
zeznania M. K.	<p>Nie było przesłanek do zakwestionowania ich wiarygodności. Szczerze przyznawała, że zmarły brat bywał agresywny pod wpływem alkoholu co korespondowało np. z relacją M. K.. Co do wizyty brata w dniu 17 stycznia 2019 r., potwierdzał ją też np. D. O. i pośrednio P. S..</p>	
zeznania R. Ż.	<p>W zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia brak było powodów do odmówienia mu wiary.</p>	

zeznania M. J.	Jako osoba zupełnie obca dla pozostałych uczestników zdarzenia zeznawał spójnie i zbieżnie np. z A. L..	
zeznania A. B. L.	Jako osoba zupełnie obca dla pozostałych uczestników zdarzenia zeznawała spójnie i zbieżnie np. z M. J..	
zeznania A. K.	Brak generalnych podstaw do odmówienia jej wiary. Relacjonowała spójnie i przekonująco. Co do stłuczenia szyby i ogólnej sytuacji w mieszkaniu D. O., jej relacja korespondowała z wiedzą innych sąsiadów.	
zeznania J. M.	Ogólnie świadek zatajał swoją wiedzę o zdarzeniach, do tego w świetle innych relacji nie wychodziło aby był świadkiem samego czynu. Nie da się ustalić czy ukrywał coś świadomie czy z uwagi na stan zdrowia i nietrzeźwości faktycznie nie pamiętał. Przed sądem z uwagi na bardzo zły stan zdrowia nie był już w stanie złożyć zeznań.	
zeznania P. S.	Świadek zeznawał szczerze i przekonująco, a chodziło o świadka zupełnie obiektywnego. Nie było powodów aby odmówić mu wiary. Relacja korespondowała m.in. z tym co mówił D. O.	

	i pismem z korporacji taksówkowej.	
zeznania M. K.	<p>Zeznania świadka tylko częściowo wiarygodnie. W kontekście bardziej przekonującej relacji E. C. jednak w ocenie Sądu ukrywała pewne fakty, być może z powodu niechęci aby zostać jakoś wmieszana w całą sprawę a być może z powodu solidarności środowiskowej. Z depozycji E. C. wynikało jednak, że miała jakiś kontakt nawet z pokrzywdzonym, inny niż sama to opisywała. Ostatecznie Sąd dał jej wiarę tylko w zakresie, w jakim dokonał na jej podstawie ustaleń faktycznych.</p>	
zeznania R. L.	<p>Nie było powodów aby odmówić mu wiary. Relacja korespondowała z tym co mówiła S. O. i zapisem z monitoringu.</p>	
zeznania S. O.	<p>Nie było powodów aby odmówić mu wiary. Relacja korespondowała z tym co mówił R. L. i zapisem z monitoringu.</p>	
zeznania P. M.	<p>Zeznania miały znaczenie marginalne ale nie było powodu aby negować ich prawdziwość w tym zakresie, w jakim stały się podstawą ustaleń faktycznych.</p>	

zeznania B. M.	Zeznania miały znaczenie marginalne ale nie było powodu aby negować ich prawdziwość w tym zakresie, w jakim stały się podstawą ustaleń faktycznych.	
zeznania P. S.	Zeznania miały znaczenie marginalne ale nie było powodu aby negować ich prawdziwość w tym zakresie, w jakim stały się podstawą ustaleń faktycznych.	
zeznania Ł. S.	Zeznania miały znaczenie marginalne ale nie było powodu aby negować ich prawdziwość w tym zakresie, w jakim stały się podstawą ustaleń faktycznych.	
zeznania H. K.	Zeznania miały znaczenie marginalne ale nie było powodu aby negować ich prawdziwość w tym zakresie, w jakim stały się podstawą ustaleń faktycznych.	
zeznania S. S.	Zeznania miały znaczenie marginalne ale nie było powodu aby negować ich prawdziwość w tym zakresie, w jakim stały się podstawą ustaleń faktycznych.	
zeznania A. B.	W zakresie braku wiedzy J. M. nie było powodu aby odmówić jej wiary. Ogólnie jej relacja miała marginalne znaczenie dla rozstrzygnięcia.	

opinie biegłego J. Z.	Brak było przesłanek do zakwestionowania wiarygodności kolejnych opinii biegłego. Przy ich sporządzaniu biegły wykazał się niezbędnym poziomem wiedzy fachowej. Nie było żadnych zastrzeżeń metodologicznych. Były jasne i pełne.	
opinia psychiatryczna	Brak było przesłanek do zakwestionowania wiarygodności opinii. Przy jej sporządzaniu biegli wykazali się niezbędnym poziomem wiedzy fachowej. Nie było żadnych zastrzeżeń metodologicznych. Była jasna i pełna.	
opinie UM w Ł. (m.in. biegły A. P.)	Brak było przesłanek do zakwestionowania wyników ekspertyzy. Przy ich sporządzaniu biegli wykazali się niezbędnym poziomem wiedzy fachowej. Nie było żadnych zastrzeżeń metodologicznych. Były jasne i pełne.	
opinie biegłej E. M.	Brak było przesłanek do zakwestionowania wiarygodności opinii biegłej – co do zasady. Przy ich sporządzaniu biegła wykazała się niezbędnym poziomem wiedzy fachowej. Nie było żadnych zastrzeżeń metodologicznych. Była dostatecznie jasna i pełna. Aczkolwiek biegła skłaniała się do	

stanowiska, że śladów w mieszkaniu D. O. było zbyt mało aby całość uderzeń miała miejsce w mieszkaniu to jednak takiego wariantu nie wykluczała – podobnie jak J. Z. – dla wersji, że dość szybko pokrzywdzony znalazł się w pozycji leżącej czy bliskiej podłogi. Taki wariant korespondował ze śladami na obuwiu ale też z twierdzeniami samego oskarżonego, że rzeczywiście to na skutek jego działania pokrzywdzony upadł i dalej leżał w tym samym miejscu. Reasumując, sprzeczności tu nie było, a co więcej ogólnie logicznie opinia biegłego korespondowała z resztą materiału i innymi dowodami.

zeznania świadka S. O.

Nie było co do zasady większych przesłanek do odmówienia mu wiary – gdy chodzi o depozycje ze śledztwa. Ta część relacji brzmiała ogólnie spójnie. Przed Sądem wyraźnie doszła już do głosu jakaś solidarność środowiskowa z oskarżonym poprzez znajomość oskarżonego z kuzynem D. O.. W efekcie w szczegółach podawał nieprawdziwe okoliczności, o których nie wspominał jednak w depozycjach bliższych chronologicznie zdarzeniu, ewentualnie zatajał istotne elementy, wspomniane wcześniej

	<p>(np. polecenie oskarżonego A. K. aby świadek nie interesował się leżącym pokrzywdzonym). W pewnych szczegółach jego wersja różniła się np. z bardziej obiektywnymi depozycjami E. G.. W tych momentach za bardziej wiarygodną Sąd uznał relację sąsiadki D. O.. - bo ta nie miała zauważalnych powodów aby zeznawać tu świadomie nieprawdziwie.</p>	
<p>zeznania świadka D. O.</p>	<p>W ocenie Sądu bardziej przekonujące były jego depozycje ze śledztwa – aczkolwiek nawet wtedy jego spostrzeżenia były obciążone stanem nietrzeźwości. Ogólnie jednak relacjonował wówczas w miarę spójnie. Brak było powodów do wniosku, że jakoś uczestniczył w zdarzeniu – bo sam tego nie przyznawał ale i nie twierdził tego oskarżony. Przed Sądem świadek zmienił już częściowo zeznania na korzyść oskarżonego, modyfikując je w tych punktach, które mogłyby obciążać oskarżonego czy dodając okoliczności podważające jego winę. Bardziej tu jednak przekonywały twierdzenia świadka składane zdecydowanie bliżej czynu. Późniejsze zmiany w ocenie Sądu wynikały z solidarności</p>	

	<p>środowiskowej z oskarżonym.</p>	
<p>wyjaśnienia oskarżonego A. K.</p>	<p>Sąd ocenił jako wiarygodne tylko w tych fragmentach, które stały się podstawą ustaleń faktycznych Sądu. Ogólnie depozycje oskarżonego zawierały nieprawdę i zmierzały do uniknięcia odpowiedzialności za faktycznie popełnione przestępstwo.</p> <p>Oskarżony wyraźnie zaburzał chronologię i czasokres zdarzeń – jeśli porównać treść jego wyjaśnień z ustaleniami wynikającymi z innych, bardziej wiarygodnych dowodów, np. zeznań świadków.</p> <p>Z relacji oskarżonego nieprawdziwie wynikało, że tylko on zaniósł okno do szklarza – gdy przecież zarówno A. L. jak i M. J. stanowczo mówili o dwóch mężczyznach, którzy byli z oknem w zakładzie (jednym miał być oskarżony). Z układu zdarzeń wynikało, że drugim najprawdopodobniej był pokrzywdzony Ł. K. (choć nie byli w stanie stanowczo go rozpoznać). Sygnalizowane w opisie otarcia na twarzy generalnie jednak przystawały do niektórych otarć naskórka twarzy i głowy pokrzywdzonego, ujętych na k. 207. Czy to był faktycznie pokrzywdzony o tyle</p>	

jednak nie miało to znaczenia, że i tak wersji oskarżonego dostatecznie przeczyła późniejsza wizyta pokrzywdzonego u siostry. Już w jej świetle nie mogło być tak jak to opisywał oskarżony: że do awantury i powalenia pokrzywdzonego doszło zaraz po wybiciu okna.

Zwracało uwagę, że oskarżony jednoznacznie przyznawał się do zadania ciosów pięściami, po których pokrzywdzony upadł na podłogę i już dalej się nie ruszał. Nawet potwierdzał przykrycie tkaniną twarzy pokrzywdzonego. Nie wskazywał zarazem aby w tym zakresie była później jakaś rola jakiegokolwiek innej osoby, a nie miał powodu tu kłamać. Ta cześć musiała być zatem zgodna z rzeczywistym przebiegiem zdarzeń. Nieprawdziwie minimalizował jednak liczbę uderzeń – gdy porównać z przekonującą opinią biegłego J. Z., z której stanowczo wynikało, że owych ciosów było znacznie więcej. Dodatkowo, nie wskazywał na jakąkolwiek inną osobę, która miałaby bić pokrzywdzonego wraz z nim. Też nie uprawdopodobnił, że ktokolwiek inny mógłby (i z jakiego powodu?) potem poważniej dodatkowo pobić pokrzywdzonego (co teoretycznie umożliwiał

fakt niezamykania drzwi do mieszkania D. O. ale na co nie było kompletnie żadnych dowodów, o motywie nie wspominając).

Ślady ujawnione na miejscu oraz na butach oskarżonego – w kontekście opinii biegłej E. M. – dodatkowo znajdowały pewne potwierdzenie w wyjaśnieniach samego oskarżonego, który przecież przyznawał, że rzeczywiście uderzał pokrzywdzonego aczkolwiek nie z ustaloną intensywnością, a potem pokrzywdzony upadł w miejsce późniejszego ujawnienia zwłok. Pośrednio w pewnym zakresie uprawdopodobniało taki wariant również znalezienie śladów DNA należącego prawdopodobnie do oskarżonego za paznokciami Ł. K. (z tym, że mogły one się tam znaleźć już przy wcześniejszej szarpaninie na korytarzu – jeśli rzeczywiście była udziałem oskarżonego i pokrzywdzonego).

Ustalona przez Sąd wersja korespondowała przy tym z ustaleniami opinii biegłych J. Z. i E. M. oraz wynikami oględzin. Do zasadniczego pobicia pokrzywdzonego przez oskarżonego doszło już w mieszkaniu

D. O.. W wyniku, najprawdopodobniej krótkiego ale intensywnego bicia go przez oskarżonego, pokrzywdzony po znalezieniu się na podłodze jeszcze przez jakiś czas żył i umierał w pozycji leżącej – co ma odzwierciedlenie w tej części wyjaśnień oskarżonego, gdzie mówił, że po upadku w jego obecności leżący nieruchomo na podłodze pokrzywdzony „charczał i smarkał”, „wydawał dziwne odgłosy”. Skoro z depozycji oskarżonego nie wynika zarazem udział osób trzecich w biciu pokrzywdzonego i nie ma przekonujących śladów takiego udziału również w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym, uznać należało, że to właśnie bezprawne i agresywne zachowanie oskarżonego było wyłączną przyczyną zgonu.

Co do nieprzyznawania się do zamiaru zabicia pokrzywdzonego, także w tym zakresie nie odpowiadało to prawdzie. Liczba i umiejscowienie ustalonych ciosów, opisanych przez J. Z. na podstawie ujawnionych obrażeń, a także możliwa ich siła przy takim charakterze (m.in. złamanie zuchwy), jak również charakterystyczne zachowania oskarżonego po czynie (brak ratowania

pokrzywdzonego, pomimo niepokojących odgłosów i nieruchomego leżenia przez niego na podłodze aż do przyjazdu organów ścigania, jak również stwierdzenie do S. O. na drugi dzień aby „się nie interesował”), wskazywały na to, że – znajdujący się wtedy pod wpływem alkoholu i najwyraźniej z tego powodu – oskarżony A. K. faktycznie godził się na to, że swoimi ciosami spowodować może nawet skutek śmiertelny u pokrzywdzonego, co ostatecznie rzeczywiście nastąpiło. Odmienne w tym zakresie wywody samego oskarżonego, sugerującego, że on jednak nie zabił A. K. i nie miał takiego zamiaru, Sąd ocenił w tej sytuacji jako całkowicie niewiarygodne i podyktowane chęcią uniknięcia zbyt dolegliwej realnie grożącej mu kary.

Za częściowo przynajmniej wiarygodne Sąd uznał natomiast twierdzenia oskarżonego co do tego, że pokrzywdzony zachowywał się wtedy agresywnie. Mogło tak być – bo jako agresywne werbalnie opisywała zachowanie brata po alkoholu M. K. (też M. K.), do tego nawet w dniu zdarzenia zachowywał się u niej agresywnie i – jeśli to rzeczywiście był on – też w zakładzie szklarskim. Nie dawało się zatem wykluczyć, że faktycznie to jego

	<p>zachowanie sprowokowało całą sytuację – z tym wszakże zastrzeżeniem, że co do samych szczegółów awantury relacja oskarżonego nie była w pełni wiarygodna bo przecież wyraźnie podawał z niej to co pasowało mu do linii obrony. Faktycznie bowiem nawet przy jakimś początkowym agresywnym zachowaniu pokrzywdzonego, późniejsza liczba uderzeń i ich rozmieszczenie jasno wskazywały, że będący pod wpływem alkoholu oskarżony w pewnym momencie po prostu zaczął intencjonalnie bić pokrzywdzonego, z intensywnością wskazującą na zamiar ewentualny pozbawienia życia – za którym to wnioskiem dodatkowo przemawia też jego późniejsze zachowanie po czynie.</p>	
dokumenty zgromadzone w aktach sprawy	Nie było żadnych zastrzeżeń co do ich autentyczności i prawdziwości stwierdzanych nimi danych. W rezultacie Sąd dał im wiarę.	
<p>2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>		

Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
	zeznania K. K.	Zeznania świadka nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Brak było jakichś miarodajnych przesłanek do wniosku, że ze śmiercią pokrzywdzonego jakiś związek miały homoseksualne skłonności jego brata.	
zeznania A. W.	j.w.		
zeznania R. K.	j.w.		
zeznania A. G.	j.w.		
wyjaśnienia oskarżonego A. K.	Jak wcześniej.		
3. PODSTAWA PRAWNA WYROKU			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
X	3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem	I	A. K. (1)
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
Z powodów opisanych szczegółowo przy ocenie wyjaśnień A. K. uznać należy, że uderzając pokrzywdzonego,			

<p>oskarżony wykraczał tu poza dyspozycję art. 156 §3 k.k. albowiem przewidywał i na to się godził, że swoim zachowaniem może zabić pokrzywdzonego Ł. K., co faktycznie nastąpiło. Z ustaleń wynika przy tym, że to właśnie zachowanie oskarżonego A. K. było jedyną przyczyną zgonu pokrzywdzonego.</p> <p>Tego typu zachowanie oskarżonego w pełni wyczerpało zatem dyspozycję art. 148 §1 k.k.</p>			
#	3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem	nie dotyczy	nie dotyczy
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
nie dotyczy			
#	3.3. Warunkowe umorzenie postępowania	nie dotyczy	nie dotyczy
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach warunkowego umorzenia postępowania			
nie dotyczy			
#	3.4. Umorzenie postępowania	nie dotyczy	nie dotyczy

Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach umorzenia postępowania			
nie dotyczy			
#	3.5. Uniewinnienie	nie dotyczy	nie dotyczy
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach uniewinnienia			
nie dotyczy			
4. KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
	I	I	<p>Za złagodzeniem kary przemawiały:</p> <ul style="list-style-type: none"> - początkowe agresywne zachowanie samego pokrzywdzonego, - zamiar ewentualny, - ogólnie pozytywna opinia z AŚ. <p>Za zaostrzeniem kary przemawiały:</p> <ul style="list-style-type: none"> - uprzednia czterokrotna karalność (w tym związana z odbywaniem już bezwzględnej kary

			<p>pozbawienia wolności i przestępstwami z użyciem przemocy),</p> <p>- stan nietrzeźwości oskarżonego.</p> <p>Ostatecznie Sąd uznał, że kara 12 lat pozbawienia wolności (choć niższa od żądania prokuratora) jest wystarczającą dla spełnienia celów postępowania, pełniąc dostateczną rolę represyjną. Stanowić będzie adekwatną do wagi czynu formę represji prawnokarnej.</p>
<p>5. <i>1Inne</i> ROZSTRZYGNIECIA ZAwarte w WYROKU</p>			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
	II	I	Na podstawie art. 63 §1 k.k. Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet kary okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania – do czego był zobligowany treścią przepisu.
III	I	Wobec uzależnienia oskarżonego od alkoholu oraz popełnienia czynu wyraźnie pod jego wpływem, Sąd na podstawie art. 62 k.k. orzekł wobec oskarżonego terapeutyczny system wykonywania kary pozbawienia wolności.	

7.6. inne zagadnienia		
<p>W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę</p>		
<p>Oдноśnie czasu czynu, nie da się dokładnie określić czy doszło do niego przed północą czy już po północy.</p>		
7. Koszty procesu		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
<p>IV</p>	<p>Na podstawie art. 618 §1 pkt 11 k.p.k. Sąd przyznał adw. M. Z. koszty nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu (uwzględniając dodatkowe terminy rozpraw i stawkę VAT).</p>	
6. 1Podpis		
<p>SSO Tomasz Krawczyk SSO Monika Gradowska</p>		